

Kapliczka przy ulicy Lubicz



Kapliczka przy ulicy Lubicz

Okres około połowy XIX wieku był dla mieszkańców Staromieścia i okolicy szczególnie tragiczny. W 1831 roku wybuchła epidemia cholery, która pochłonęła wiele ofiar ludzkich. Niedługo potem „zaraza na bydło” zdiesiątkowała pogłowie. W 1837 roku, w wyniku podpalenia, spłonęły zabudowania plebańskie. Dom mieszkalny dla księży odbudowano dopiero w 1848 roku.

W 1846 roku wybuchła rebelia galicyjska. Bratobójcze walki, morderstwa i pożary dopełniły nieszczęść. Wzrastała śmiertelność wśród ludności.

Prawdziwą plagą dla mieszkańców byli Moskale, powracający z Węgier w 1849 roku. Rabowali żywność i obrok dla koni, zachowując się jak zwycięzcy w kraju podbitym.

W 1857 roku, w uroczystość Bożego Ciała, wielki grad zniszczył znaczną część zasiewów, natomiast 9 i 10 lipca 1867 roku wylał Wisłok, powodując duże straty.

W takich to czasach kmieć, Franciszek Obacz, zbudował na swojej posesji piękną kaplicę wotywną. Kaplica była murowana z cegły i składała się z czterech kondygnacji.

Na betonowym fundamencie, stoi solidna podstawa ozdobiona płycinami. Nad podstawą znajduje się szeroki gzyms, pokryty czerwoną dachówką zakładkową. Nad gzymsem płyta, w której umieszczono tabliczkę z napisem: Fundator Franciszek Obacz 3.06.1846.

Na podst. Zeszytów Staromiejskich nr 1/1999 „Staromiejskie krzyże - kapliczki - figury”